Podwyżki dla pracowników podmiotów leczniczych: tak, środki: podobno już są

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 19, lipiec 2019 11:06
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 740

17 lipca 2019 r. na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Jej przebieg można podsumować następująco: jedni dziękowali, drudzy pytali o to, skąd wziąć środki… natomiast wszyscy mówili: jest źle.

Z 3900 zł do 4200 zł

Przypomnijmy, że procedowany projekt ustawy zakłada wzrost od 1 lipca 2019 r. (!) najniższego wynagrodzenia zasadniczego (kwoty bazowej) z 3900 zł do 4200 zł. W trakcie posiedzenia Komisji zostało zadane ciekawe pytanie, które pozostało bez odpowiedzi ze strony Wiceminister Józefy Szczurek-Żelazko z resortu zdrowia. Mianowicie: dlaczego akurat taka, a nie inna kwota? Jakie założenia stoją akurat za kwotą 4200 złotych?

Czy ustawa o Komisji Wspólnej przestała obowiązywać?

Pytań bez odpowiedzi było oczywiście więcej. Przedstawiciele resortu nie odnieśli się jakkolwiek do pytania przedstawiciela ZPP o to, dlaczego projekt nie został skierowany do zaopiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, co stanowi przecież jawne naruszenie przepisów ustawy o KWRiST. Równocześnie – to już powoli tradycja – przy procedowaniu nad projektem Sejm naruszył art. 36 ust. 6-9 własnego Regulaminu.

Miłosierdzie czyimś kosztem

Jak podkreślił przedstawiciel ZPP, referując pisemną opinię, podwyżki jak najbardziej są zasadne i wskazane, ale w ślad za nimi musi iść finansowanie, którego w przedmiotowym projekcie nie ma. Ponadto wskazał, że należy mieć świadomość tego, iż projekt – w obecnym kształcie, bez źródeł finansowania – jest kolejnym krokiem na drodze do katastrofy w szpitalnictwie powiatowym. Wiceminister Szczurek-Żelazko odpowiadała na pytania z wyraźnym zdenerwowaniem. Referowała tegoroczne zmiany w „Planie finansowym NFZ", choć jak powszechnie wiadomo wzrost wyceny świadczeń nie pokrył nawet zeszłorocznego wzrostu kosztów – co także było podnoszone przez ZPP. Równocześnie padła ze strony przedstawicieli MZ sugestia, że być może nastąpi kolejna zmiana Planu. Resort zasłaniał się także następującym argumentem: oczekiwania kierowników podmiotów leczniczych dotyczą nie tyle znaczonych środków na podwyżki wynagrodzeń, lecz wzrostu wyceny świadczeń. Zapewne za znaczone środki wszyscy zainteresowani by się obrazili – szczególnie, że „nieznaczonych" środków również nie widać…

Przebieg prac sejmowych nad projektem można śledzić tutaj.

Phoca PDF